

# Wrzenie strajkowe w Łodzi 150 milj. dolarów spadku

## Zatacza coraz szersze kręgi

ŁÓDŹ, 29. 2. Zapowiedziany na poniedziałek dnia 2 marca, strajk włókienniczy, obejmie granice szersze, niż pierwotnie przypuszczano. Ustalona dokładna lista zakładów, w których strajk ma być proklamowany, obejmuje około 65 proc. całego przemysłu włókienniczego w Łodzi, a w okręgu łódzkim przekracza 70 proc. ogólnej ilości zakładów w okręgu.

Na dziś związki robotnicze zwołały szereg wieców. Odbędzie się sześć wieców dzielnicowych, a mianowicie przy ul. Wólczańskiej, Limanowskiego, Fabrycznej, Rokicińskiej (Widzew). Podłężnej i Letniej (Koziny). Wiece te odbędą się w lokalach dzielnic klasowego związku i mają na celu obznajmienie włókienniczy z sytuacją i uchwalenie szczegółowych instrukcji strajkowych.

Związek włókienniczy „Praca” organizuje również zebranie informacyjne dla swych członków. Równocześnie Związek Zaw. „Praca”, które mają w swych szeregach zorganizowaną poważną część robotników, zatrudnionych w samorządzie, stałe lub sezonowo,

zgodnie z życzeniem tychże robotników zwołują zgromadzenie, dla wypowiedzenia się w kwestii wspólnej akcji z włókiennicami.

Jak wiadomo, sytuacja sezonowców, jak również stałych robotników miejskich, z uwagi na ograniczenie kredytów, jest nader niepomyślna, płace wyjątkowo niskie i niema widoków na uzyskanie lepszych. Z tych też względów robotnicy miejscy zamierzają podjąć wspólną akcję strajkową z włókiennicami, by przy tej okazji unormować własne sporne kwestie.

Również w pozostałych związkach zawodowych, a więc Z. Z. Z., Ch. Z. Z. i Z. Z. P., zwołane zostały na niedzielę (względnie sobotę - 9 bm.) zebrania informacyjne włókienniczy, na których mają zapadnąć ostateczne decyzje i wydane zostaną instrukcje strajkowe.

**STRAJK OKUPACYJNY  
200 ROBOTNIKÓW**

W farbiarni i wykończalni p. f. „Stuldi” (Drewnowska 41/45) wybuchł strajk okupacyjny. 200 robotników pozostało w murach

fabrycznych. Inspektor Pracy zakwestjonował księgi wspomnianej firmy wobec ujawnienia poważnych zadłużeń za pracę. Ogółem dług za robociznę wynosi 100.000 zł.

Robotnicy wystąpili z wnioskiem o zabezpieczenie ich należności na majątku fabryki.

Przed kilku dniami przyjechał do Warszawy adwokat Nagler z Tarnopola, który poczynił pewne kroki u władz konsularnych w sprawie wyegzekwowania fantazyjnego wprost spadku, jaki pozostał po obywatelu polskim Ludwiku Dembickim, zmarłym nie dawno. Dembicki wyjechał na

długo przed wojną z Tarnopola do Meksyku.

Dembicki był poszukiwaczem złota. Poszukiwania jego zostały uwiecznione pomyślnym wynikiem z upływem lat. Polak stał się właścicielem coraz większych terenów złotodajnych. Podczas wojny nadsyłał Dembicki kilkakrotnie listy do swojej rodziny i nawet przysyłał kilkakrotnie różne sumy pieniężne.

W roku ubiegłym Dembicki zmarł i pozostały po nim majątek oceniony został na 150 milionów dolarów.

Dembicki zmarł bezdzietnie i w Meksyku żadnych krewnych nie zostawił. Stąd nadeszła do Tarnopola wiadomość o tym fantazyjnym wprost spadku i na miejscu utworzył się komitet

krewnych Dembickiego. Jak zwykłe w takich wypadkach, pretensje do spadku zgłasza większa liczba osób; komitet krewnych Dembickiego liczy już obecnie kilkaset osób, zamieszkałych przeważnie w okolicach Tarnopola oraz na granicy polsko - rumuńskiej.

M. in. szereg osób, noszących to samo nazwisko, a zamieszkałych w mieście Warszawie miał na celu poczynienie kroków wstępnych, zmierzających do realizacji spadku. Najprawdopodobniej adwokat osobiście, lub też w towarzystwie kilku upoważnionych osób, uda się na miejsce do Meksyku, by w porozumieniu z tamtejszymi adwokatami, rozpocząć prace zmierzające do uzyskania całej tej sumy i przewiezienia jej do Polski.

## Kolejka linowa

### częściowo już czynna

ZAKOPANE, 29. 2. (PAT). — W dniu dzisiejszym o godz. 13-ej po ostatecznym komisyjnym zbadaniu wszystkich urządzeń kolejki linowej na odcinku Kuźnice — Myślenickie Turnie, odcinek ten oddany został do użytku.

W związku z tem normalne przejazdy zaczęły się dzisiaj popołudniu. Równocześnie prace nad odcinkiem Myślenickie Turnie — Kasprowy Wierch postępują w tem samym tempie co dotychczas.

## Zgniłe mięso dla wojska

### dostarczali żydzi

RÓWNE, 29. 2. Sąd Okręgowy w Równem wygotował akt oskarżenia w niebywałej sprawie przeciw trzem dostawcom mięsa dla wojska, Żydom Frojnowi Gitelmanowi, Michelowi i Herszowi Geniezerom. Wspomniani dostawcy, mając do pomocy kilkunastu swoich współwyznawców, dostarczali nieświeże mięso dla jednego z haonów KOP-u w Dederkach w pow. krzemienieckim.

Dostawcy ci skupowali przez swych agentów po wsiach chore bydło, placąc za nie naturalnie grosze. oszukiwali kontrolę, pieczętując mięso fałszywą pieczęcią, przekupili oglądacza bydła w

rzeźni w Szumsku itp. Jak zeznał w śledztwie jeden z oficerów KO P-u, mięso przywożone przez żydowskich dostawców było często nieświeże, cuchnące, a nawet miało wygląd padliny. W takich razach komisja odrzucała dostawę.

Na wspomniane nadużycia natrafiła żandarmerja wojskowa. Wszczęto dochodzenia. Samo śledztwo trwało niemal dwa lata. Wielką tą aferą oszukańcza doczeka się już w krótkim czasie epilogu przed trybunałem równieńskiego Sądu Okręgowego.

Do sprawy zostanie powołanych około 75 świadków oskarżenia oraz trzech biegłych.

## Krwawa rozprawa

### 2 band złodziejskich

ZAWIERCIE, 29. 2. (PAT). — Z pociągu towarowego, jadącego z Zawiercia do Myszkowa grupa złodziei węglowych zrzucała węgiel. Wzdłuż toru ustawiła się jednocześnie druga grupa złodziei węglowych, która usiłowała zabrać wy-

rzucony węgiel. Między grupami wywiązała się bójka na noże, w wyniku której jeden osobnik zabity został na miejscu, a drugi odniósł ciężkie rany.

Policja dokonała szeregu aresztowań.

## „Koniki polskie”

### Nowa osobliwość puszczy Białowieskiej—Tarpany

BIAŁOWIEŻA, 29. 2. Puszcza Białowieska — obok żubrów — szczycić się będzie przed światem nową osobliwością. Będzie nią odrodzenie tarpana leśnego — dzikiego konia, który na ziemiach polskich występował w stanie dzikim do początku XIX wieku, a oswojony przetrwał do dnia dzisiejszego w stanie niedaleko odbiegającym od dzikich protoplastów.

Jest to t. zw. „konik polski”, wywodzący się z prostej linii od tarpana leśnego i stepowego.

W drugiej połowie XVIII w. ostatnie tarpany z puszczy Białowieskiej przeprowadzone zostały do lasów pod Zamościem.

W czasie zawieruchy wojennej, jaka przeszła przez ziemie polskie, koniki ze zwierzyńca Zamo-

skiego zostały rozproszone po okolicy i widocznie trzymające się tabunem, dostały się do pow. biłgorajskiego. To najście ich odbiło się tu na okolicznym pogłowie koni włościańskich, które jako stałsze przyjęły wszystkie zasadnicze cechy konia dzikiego.

Małe, niepozorne koniki, rozrzucone po powiecie biłgorajskim, zachowały do dzisiaj najwybitniejsze znamiona swych dzikich przodków.

Konie te, przewieziono w dniu 9 bm. do Puszczy Białowieskiej, otrzymały specjalny, zupełnie odosobniony teren o powierzchni 4 ha w nadleśnictwie Gródek. Tu wrócić mają stopniowo do stanu dzikiego, żywić się i krzyżować własnym przemysłem, aby odnowić rasę tarpanów.

## Kradzież kasy ogniotrwałej

### Aresztowanie szajki złodziejskiej i pasera

Dozorca domu przy ul. Leszno 52 zawiadomił przed. dzielnicowego III-go komis. Jędrzejewskiego, że z kantoru tow. handlu herbata „Kiahta” i „Indar” jacyś złodzieje skradli wagę, wartości 100 zł. Przewodnik wszczął dochodzenie, w wyniku którego wyszło na jaw, że z tegoż domu, przed kilku dniami nieznani sprawcy skradli z magazynu przeznaczonych do wynajęcia, stojącą tam starą kasę ogniotrwałą, wagi 250 klg., stanowiącą własność współwłaściciela tego domu, Józefa Rotenberga. Kasa ta, przeznaczona na sprzedaż, jako smele, zawierała wewnątrz około 10.000 rubli carskich w banknotach.

Po dłuższej obserwacji i wywiadach, policja wpadła na trop szajki złodziejskiej, oraz pasera. Byli to: Edward i Kazimierz bracia Majewscy, (Marymont, Lignicka 1), Edmund Maruszewski, (Leszno 65), oraz paser, Icek Okoń, (Grzybowska 67), któremu

złodzieje sprzedali kasę za... 5 zł. Złodzieje otworzyli kasę, lecz srodze zawiedli się, znajdując bezwartościowe banknoty carskie. — Po przeprowadzeniu dochodzenia, Edwarda Majewskiego, oraz Maruszewskiego uwięziono, Okoń zaś pozostał pod dozorem. Kasę zwrócono właścicielowi.

### Strajk w Ożarowie

Wczoraj o godzinie 16.30 w Hucie Szklanej w Ożarowie wybuchł strajk na tle redukcji personelu i obniżki uposażeń. Strajkuje 380 osób, w tem 260 mężczyzn, 66 kobiet i 52 małoletnich.

Przebieg strajku ma charakter całkowicie spokojny.

### Odwołanie

Posel Rzeczypospolitej w Buenos Aires, p. Władysław Mazurkiewicz, zostaje odwołany ze swego stanowiska z dniem 1-go marca b. r.

## Nadzwyczajna komisja rozjemcza

### dla zatargu w górnictwie

Rada Ministrów na sobotnim posiedzeniu rozpatrzyła m. in. wniosek ministra Opieki Społecznej o powołanie nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla rozstrzygnięcia zatargu o warunki pracy i płacy w przemyśle górnictwa Zagłębia /Dąbrowskiego i Krakowskiego.

Po powołaniu nadzwyczajnej komisji rozjemczej, przystąpi ona natychmiast do pracy, tak, że orzeczenia jej spodziewać się można jeszcze w ciągu przyszłego tygodnia. Orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej jest nieodwołalne. Rada Ministrów może ponadto nadać orzeczeniu moc prawną obowiązującą nie tylko dla kopalń, w których po-

wstał zatarg, ale dla całego przemysłu górnictwa w zagłębiach Dąbrowskim i Krakowskim.

Przewodnictwo nadzwyczajnej komisji rozjemczej obejmie delegat ministra opieki społecznej, a w skład jej wejdą przedstawiciele: ministerstwa sprawiedliwości i ministerstwa przemysłu i handlu oraz ławnicy mianowani w równej ilości przez organizacje pracodawców i pracowników przemysłu górnictwa.

Dotychczas nadzwyczajna komisja rozjemcza powoływana była dwukrotnie, w 1934 r. i 1935 r., w obu wypadkach dla rozstrzygnięcia zatargu w przemyśle budowlanym w Warszawie.

## Saper zamordował bagnetem

### rodzonego stryja

Wojskowy Sąd Okręgowy Nr. I w Warszawie, rozpatrywał wczoraj sprawę Władysława Snopki, który w zeszłym roku zamordował swojego stryja.

Snopka odbywający służbę w saperach skorzystał z urlopu świątecznego na Boże Narodzenie i wyjechał do rodziny do Biedowa. W wigilię wziął udział w libacji, po której wracał w stanie podechmielonym do domu. Na drodze spotkał rodzinnego stryja Stanisława Bonieckiego, również podechmielonego, który zaczął nagrywać się z bratanem, że odbywa służbę w saperach. Po krótkim przekomarzaniu się Boniecki uderzył go w twarz. Na to brat Snopki Wacław, w obronie brata, rzucił się na niego. Jednak widząc, że sam nie podoła, zawołał: „Władek, dżgaj chłama bagnetem”.

Władysław Snopka nie namyślając się wcale, wyciągnął bagnet i zadał nim kilka ran Bonieckiemu. Boniecki, który początkowo upadł, po chwili podniósł się i brzoścąc krwią, zbliżył się do Snopki, ten przypuszczając, że ranny będzie go w dalszym ciągu atakować, przyskoczył do niego i wsadził bagnet po rękę. Boniecki osunął się martwy na ziemię.

Wojskowy Sąd Okręgowy pod przewodnictwem p. sędziego Zawistowskiego, po rozpatrzeniu sprawy, doszedł do wniosku, że całą sprzeczkę rozpoczął denat i oskarżony znajdował się w stanie silnego wzruszenia, spowodowanego obrazą osobistą, jak również obrazą broni, w której służył. Opierając się na tem, Sąd skazał Snopkę na 6 lat więzienia za zabójstwo w afekcie.

## Rodowity Koreańczyk

### nabroił w Polsce

Rzadko spotykany gość zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym. Był nim Koreańczyk, Kin-Shoken, który przebywając od dłuższego czasu w Polsce, zajmował się ułatwianiem swoim ziomkom w uzyskaniu wiz pobytowych. Kin-Shoken w 1912 r. wskutek powstania, uciekł z Korei i ukrył się w Mandżurji, tam został wcielony do armji rosyjskiej i był na froncie rumuńskim. W czasie rewolucji rosyjskiej, służył w armji Denikina, skąd uciekł do Konstantynopola, gdzie założył restaurację. Ponieważ jednak w Turcji wyszynk alkoholu jest niedozwolony, w krótkim czasie interes zbankrutował i Koreańczyk udał się do Francji, a stamtąd do Polski. W Polsce się ożenił z Polką i miał z nią troje dzieci. Ostatnio porzucił żonę i żył z przyjaciółką, Marją Laskowską.

Oskarżono go, jak również jego przyjaciółkę o fałszowanie wiz pobytowych władz polskich, oraz książeczki P. K. O. w której do-

pisał kilka zer. Podjęcie pieniędzy jednak za podrobioną książeczką zostało udaremnione, gdyż urzędniczka spostrzegła fałsz.

Sąd Okręgowy skazał Kin-Shokena na 2 lata więzienia, a Laskowską na 1 rok więzienia, uznając, że winą ich została całkowite udowodniona.

### „Pułaski”

#### w drodze do Amer. Poł.

GDYNIA, 28. 2. Dziś popołudniu wyszedł z Gdyni polski transatlantyk statek „Pułaski”, który został uruchomiony łącznie ze statkiem „Wisła” na nowej linii okrętowej między Gdynią a portami Ameryki Południowej. Statek ten zabrał około 900 pasażerów, przeważnie emigrantów.

Statek zawinie do portów Rio de Janeiro, Santos, Montevideo, Buenos Aires i Victoria.

## A B C sportowe

### SKŁAD POLSKI NA MECZ

#### Z BELGJĄ W BOKSIE

Polski Związek Bokserski wyznaczył następujący skład reprezentacji Polski na mecz z Belgją w Poznaniu dnia 6-go marca: Sobkowak, Czarnek, Polus, Kajmar, Sipiński, Chmielewski, Szymura i Piłat. Rezerw stanowi następujący pięcioro: Koziolek, Krzemieński, Spodkiewicz, Wójcikiewicz, Seweryniak, Wiedeman, Doroba i Choma.

#### PRZYGOTOWANIA WIOŚLARZY DO OLIMPIJADY

Wioślarze nasi, kandydaci na Olimpiadę, a rekrutujący się z Warszawy, Poznania i Krakowa, przebywają obecnie na obozie kondycyjnym w Dołbie Cichochołowskiej, uprawiając narciarstwo.

Polski Związek Towarzystw Wioślarskich zaangażował trenera niemieckiego Hasola, który przybędzie w marcu do Warszawy. Haspel znany jest w Polsce, przygotowywał bowiem nazwch wioślarzy do igrzysk olimpijskich przed 4-ma laty.

Wszyscy wioślarze, kandydaci na olimpiadę, będą mieli w czerwcu oboz

treningowy, prawdopodobnie w Warszawie.

#### BOKSERZY WĘGIERSCY WYGRALI W ŁODZI

Węgierska drużyna Ferencvaros po zegraniu w Łodzi mecz bokserski z kombinowanym zespołem IKP — Hakoach. Mecz przyniósł zwycięstwo Węgrom 10:6.

Mecz był dwukrotnie przerwany z powodu orzeczeń sędziów, które nie podobały się widzom, wobec czego demonstrowali oni.

Zwycięstwa dla drużyny kombinowanej odnieśli: Durkowski i Pietrzak, zwyciężyli zaś walki: Godfrid i Fagot. — Porażki odnieśli: Popielat, Wdowiński, Stahl oraz Zięmiński przez k. o.

#### KANADA ROZGROMIŁA NIEMCÓW W HOKIEJU

W Hamburgu odbył się międzynarodowy mecz hokeja lodowego pomiędzy reprezentacjami Kanady i Niemiec. Kanada rozgromiła swego przeciwnika w stosunku 9:0. 7-mad drużyny niemieckiej był nieco odmienny, niż na Olimpiadzie.

## Wioślarz Verey

### otrzymał Wielką Honorową Nagrodę Sportową

W PUW-ie odbyło się posiedzenie komisji nadawczej Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej. Obradom przewodniczył mjr. Wojciechowski, w zastępstwie nieobecnego dyrektora PUW-u. Na zebraniu obecni byli: prof. Rogalski, (Krakowski Studium W. F.), K. Muszałówna (Rada Naukowa W. F.), inż. Loth (przedstawiciel Z. Z.), inż. J. Grabowski (przedstawiciel Związku Dziennikarzy Sportowych).

Do nagrody za rok ubiegły zgłoszono 5 kandydatur, a mianowicie: Verey, Kucharskiego, Walasiewiczówną, Jędrzejowską i Neringową. Nagrodę przyznano jednogłośnie Verey'owi.

Przy przyznaniu nagrody, komisja nadawcza zwróciła pod uwagę, że Verey zdobył 2 mistrzostwa Europy w Berlinie na jedynkach i dwójkach podwójnych w roku zeszłym. Wartość tych wyczynów podnosi fakt, że dokonane one zostały w odstępie czasu zaledwie 3 kwadransów. Sukces taki, odniesiony na terenie Niemiec, posiada doniosłe znaczenie propagandowe, nie tylko w dziedzinie wioślarstwa światowego, ale również dla ogólnej propagandy sportu w kraju i zagranicą. Zwycięstwa Verey'a były konsekwencją solidnej pracy, trwającej od kilku lat, przytem pracy, pełnej kolejnych, coraz wybitniejszych sukcesów międzynarodowych. Verey jest mistrzem Polski na jedynkach od roku 1931 bez przerwy do chwili obecnej. Verey jest wzorem amatora-sportowca, karnym, rycerskim skromnym i obowiązującym.

## Hebda w reprezentacji Polski

### o puchar Davisa

Wiadomości, jakie ukazały się w prasie wiedeńskiej, co do składu reprezentacji Polski na mecz tenisowy z Austrią o puchar Davisa, nie są ściśle.

Zarząd Polskiego Związku Tenisowego przewiduje następujący skład naszej reprezentacji: Hebda, Tłoczyński, Tarłowski i Bratek. W rezerwie są: Spychała, Ponlowski i Witman. Prasą wiedeńską podawano skład bez Hebda, omawiając ten skład komentarzem zdziwienia.

Hebda przewieźdzą do Warszawy 10 marca, gdzie prowadzić będzie trening łącznie z tenisistami stołecznymi na

korcie krytym oraz na sali gimnastycznej.

Tenisistów nasi w składzie: Jędrzejowska, Hebda i Tłoczyński wyjeżdżają 1 kwietnia do Grecji, gdzie odbędą spotkań towarzyskich, rozegrają mecz międzypaństwowy z Grecją. Pobyt w Grecji potrwa 3 tygodnie.

W końcu kwietnia odbędzie się mistrzostwo Węgier, na które Związek wysłał: Jędrzejowską, Witman i Spychała. Z Budapesztu Jędrzejowska wyjeżdże do Wiednia na mistrzostwa Austrii.

## Na czerwonym dywanie

Do turnieju zgłosił się Gomola, dawny zawodnik Legii warszawskiej. Komisja sędziowska zdecydowała, że Gomola będzie mógł brać udział w walkach.

Kop zwyciężył w 8 min. krawatem Pawłowskiego.

Biernacki odniósł drugi sukces, zwyciężając murzyna Louisa w 5 min.

Langer przegrał w 3 min. w walce wolnoamerykańskiej z Hansenem.

Tornow w 5 min. pokonał Languta kontratakem z nelsona.

Leskinowicz nie rozstrzygnął walki z Kaempferem. Onaj atleci nie szczydził sobie szturchanów.

Nie powiodło się Mrnie spotkanie z Sasorskim. Za brutalną walkę Czecha dyskwalifikowano, przyznając zwycięstwo Sasorskiemu.

Francusku zwyciężył w 6 min. brutalnego Debie.

## Narodowcy z Chorzowa

### skazani na bezwzględny areszt

CHORZÓW, 28. 2. (PAT). Dziś Dyrekcja Policji w Chorzowie rozpatrywała w dalszym ciągu w postępowaniu administracyjno - karnym sprawę przeciwko członkom rozwiązanej na Śląsku Stronnictwa Narodowego, obwinionych o usiłowanie urządzenia nielegalnej demonstracji i zgromadzeń na terenie Chorzowa.

W wyniku rozprawy, dyrekcja policji skazała 18 oskarżonych na

karę bezwzględnego aresztu od 2 do 4 tygodni.

### Czy zaprenumerowałeś już

## ABC

### Nowiny Codzienne?